

Pracownikiem w Socjalistycznej Organizacji 20 lat i to sumiennie i dobrze, a teraz znalazłem się w „instytucji” w której nigdy do tej pory nie byłem, jest to zmieniające jako można po tylu latach uczuciowej pracy znaleźć się „tam” tylko i wyłącznie z powodu, że byłem przypadkowo w posiadaniu przez ~ 5 min pakietu, którego nawet nie przeczytałem. Poza tym mam nieregularny zaś do swego zakładu pracy, w którym uczuciowo pracowałem ostatnie 13 lat swego życia, a ten zakład potrzebował tylko ~ 0,5 godz na to aby mnie w trybie natychmiastowym, automatycznie, bez konsultacji z nikim, a szczególnie ze mną, wypruć na brzo (gdzie tutaj stały obrony pracownika). Autokratyzm dyrekcji i jej wresz pokręcona odwaga nie mając sekretów, nie rozumując ze mną ani minuty, jest to objaw tegoż leninizmu, wresz skądinąd dla socjalizmu, dla poditas tegoż ustoj, który w zakorzenieniu swym ma coś wresz odwrotnego, także praktyki menadżerstwa, nie liczenia się z jednostką ludzką jest nie do przyjęcia na szeroką skalę. Takie postępowanie dyskryminuje moją osobowość i godność człowieka.

Poza tym uważam, że postępowanie i praktyki wresz stać specjalnych czyli SB jest karygodne, powiem wprost szkodliwe dla państwa, dla ideologii socjalistycznej, bo uparcie sprzeciwiając się godności i prawnym prawom do której jest powołana. Praktyki te ustanawiające godności jednostki zdrowej, która w społeczeństwie jako całość jest bardzo grona gdyż godząca w podstawy ustojowe.

Skutkiem te wynachodzą państwo bardzo dużo szkody nie jedynie w praktyce te są stosowane powszechnie, gdyż sprawozdanie stady lub reprezentowane jej to nie znaczy stosowanie przemocy, mem to 20 mako przewidziane, to co stosuje się w tejże komisji SB to wresz sądystyczne praktyki przestępowania, oskarżyci ich nie mogę, ale tylko



ze względu na wysoki koszt, kładę dla państwa dla socjalizmu.
Wspomniatem o sadystrycznych opowiadaniach, gdyż doszedłem do wniosku, że
w momencie życia jeden z kół wierzchołkowi się podniecał, bitem innego
człowieka. Proszę Wysokiego Sądu:

Jeszcze dwa zdania na temat atmosfery wewnętrznej, w której miałem
nieprzyjemności przebywać, uważam, że dla mnie jest to miejsce najgorzej
jako sobie można wyobrazić, gdyż gdybym miał tam „wiedzieć” to nie
widzę tam jakiegokolwiek resocjalizacji, wręcz przeciwnie ja jako zdrowy
organizm w społeczeństwie, uważam że tylko mogłoby mi to zaszkodzić
i widzę wielką możliwość, przy stanowisku pracy dla siebie, aby w
dalejszym ciągu wykarcić, że jestem zdrowym człowiekiem, jednostką w społeczeństwie.
W związku z powyższym proszę W.S. o umiędzielenie mnie, abym mógł
dalej służyć swojej rodzinie i socjalistycznej ojczyźnie i społeczeństwu w
którym żyję.

Dz-ów 15.10.1948

Proszę Wysokiego Sądu

Sytuacja mojej rodziny jest krytyczna, dwoje moich dzieci
5 i 10 lat są chore na anemię, żona jest poważnie chore na
serce, prawdopodobnie pójdzie na rentę, w tej sytuacji ja jako
zdrowa tkanka w społeczeństwie jako człowiek, widzę swoje najwyższe
na stanowisku pracy w zakładzie, aby pomóc rodzinie i
wspólnymi siłami przetrwać trudną sytuację gospodarczą ojczyzny
aby przetrwać kryzys.

Na poparcie moich słów niech będzie moja 20 letnia menagierka
uczuwa pracę w socjalistycznej ojczyźnie. Obecnie pomógł mi
W.S. o umiędzielenie.



Wytyczne do obrony w strategicznych punktach.

1. Określić z całą mocą, że to co pośredniem do protokołu jest prawdą, ale jeżeli można odzyskać ponownie to prawę. Nie przyznaje się do winy (był to przypadek)
2. Sprawa samego podważenia koperty - to przez ~20-30m skutem tylko oliwą i schowaniem do torby - do dziś nie wiem co tam było pisane. (skutem po drodze wyjąć)
3. Sprawa zeznań p. Cichonia - to oświadczyć, że najprawdopodobniej się przesłyszał, bo ja tego nie mówię.
4. Podkreślić, że nie miałem zamiaru tego wypowiedzieć, ale skutem zniszczyć.
5. W ostatnim stanie należy powiedzieć o warunkach rodzinnych (b. ciężkich) dzieci chore na anemię, a żona jest poważnie chora na serce

Do przeczytania:

1. Jose Maria Arguedas - Ludzka miłość i inne opowiadania.
2. Gabriel Garcia Marquez - Sto lat samotności.
3. Mano Vargas Llosa - Rozmowa w „Katedrze”
4. Henry Miller - Diabeł w raju.
5. Klaus Frenzen - Wschód

